

Marta Kamel

Turystyka kulturowa dzieci szkolnych

Turystyka Kulturowa nr 8, 5-22

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Artykuły

Kamel Marta, AWF, Poznań

Turystyka kulturowa dzieci szkolnych

Słowa kluczowe: turystyka kulturowa, turystyka dzieci szkolnych, aktywność turystyczno-krajoznawcza, „dziecięcy turysta kulturowy”, „być turystą we własnym mieście”

Streszczenie: W artykule autorka podjęła próbę ukazania różnic występujących pomiędzy turystą kulturowym – osobą dorosłą a turystą kulturowym – dzieckiem. Celem artykułu była także próba stworzenia profilu „dziecięcego turysty kulturowego”. W celu udzielenia odpowiedzi na postawione pytanie przeprowadzono badania ankietowe wśród dzieci z klas I-VI szkoły podstawowej, uczestniczących w trzech wybranych ofertach kulturalnych na terenie miasta Poznania – zarówno grupowo, jak i indywidualnie. Wyniki przeprowadzonych badań pokazały, iż dziecko jest motywowane do uczestnictwa w turystyce i różnego rodzaju ofertach edukacyjnych przez rodziców lub szkołę. Natomiast poziom zapamiętanych informacji przekazanych dziecku w czasie jego uczestnictwa w danej ofercie wzrasta wraz z wiekiem. Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, iż dziecko w wieku 7-12 lat posiada pewne cechy, które pozwalają zaliczać je do grona turystów kulturowych, jednak różnią się one od cech turysty kulturowego – osoby dorosłej. Cechy, które posiada dziecięcy turysta kulturowy pozwolą mu w przyszłości stać się turystą kulturowym sensu stricto.

Wstęp

W światowej i polskiej literaturze aż do XIX wieku brakuje informacji o zorganizowanych podróżach dziecięcych. Wiąże się to zapewne z tym, że dopiero pod koniec XIX wieku zaczęły pojawiać się organizacje, których głównym celem było propagowanie turystyki i aktywnego wypoczynku wśród dzieci i młodzieży. Jedną z nich była założona w 1896 r. w Niemczech szkolna organizacja turystyczna Schülerwandergruppe [Kowalczyk 2002, s. 75]. Natomiast na ziemiach polskich korzenie turystyki dziecięcej (szkolnej), która według T. Łobożewicza nierozłącznie związana jest z krajoznawstwem [1996, s. 36], sięgają drugiej połowy XVIII wieku, czyli okresu działalności Komisji Edukacji Narodowej (KEN), która w 1773 r. opracowała program kształcenia i wychowania społeczeństwa, wskazując na potrzebę poznawania przez uczniów własnego kraju. Akcentowano w nim także potrzebę pogłębionego wychowania patriotyczno-obywatelskiego dzieci i młodzieży, dlatego też KEN zalecała szerokie stosowanie wycieczkowania jako formy nauczania, niezbędnej w wychowaniu obywatelskim, rekreacji i pogłębianiu wiedzy. Obserwacja i poznawanie były zasadniczym źródłem wzbogacania wiedzy przed zdobywaniem jej z książek [Denek 2000, s. 179].

Współczesny szkolny ruch krajoznawczo-turystyczny dzieci i młodzieży szkolnej koordynowany jest przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, które współpracuje w tej dziedzinie m.in. ze Związkiem Harcerstwa Polskiego (ZHP), Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym (PTTK) i Polskim Towarzystwem Schronisk Młodzieżowych (PTSM). Obecny model działalności krajoznawczo-turystycznej sprecyzowany został w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 8 listopada 2001 roku na temat warunków i sposobu organizowania przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki krajoznawstwa i turystyki [Rozporządzenie 2001].

Obecnie do jednych z popularniejszych sposobów podróżowania można niewątpliwie zaliczyć różne formy turystyki kulturowej. Turystyka kulturowa to bowiem turystyka, w której dominującym elementem jest kultura oraz jej wytwory z przeszłości, czyli szeroko rozumiane dziedzictwo kulturowe, a także kultura współczesna. Od osób wybierających ten

rodzaj turystyki (osoby te nazywane są turystami kulturowymi) wymaga się specjalnego przygotowania oraz posiadania odpowiedniego zasobu wiedzy (taki turysta wybierając się do danego miejsca chce się o nim jak najwięcej dowiedzieć). Turysta kulturowy podróżuje w celu realizacji własnych potrzeb i pasji oraz rozwoju doświadczeń i zainteresowań intelektualnych. Na podstawie profilu turysty kulturowego możemy wywnioskować, że turystami kulturowymi są ludzie młodzi, wykształceni lub jeszcze studiujący, którzy już mają w swoim życiu określone cele [Buczowska 2008].

Dotychczasowe publikacje dotyczące zjawiska turystyki kulturowej nie podejmują jednak zagadnienia związanego z turystyką kulturową dzieci, a one także odwiedzają różne placówki i obiekty kulturalne. Dlatego w artykule ukazano istotne różnice między dwoma typami turysty kulturowego: osoby dorosłej i dziecka. Uzyskane wyniki badań pozwoliły ustalić cechy, które powinien posiadać mały turysta kulturowy, na podstawie których podjęto próbę stworzenia profilu „dziecięcego turysty kulturowego”.

Dzieci są bardzo trudną grupą badawczą, szczególnie jeśli mówimy o przedziale wiekowym dotyczącym szkoły podstawowej (klasy I-VI) oraz dzieci młodszych. Niemniej jednak są bardzo częstymi turystami, zwłaszcza do obiektów kultury i dziedzictwa kulturowego. Jak możemy przeczytać w Raporcie o Stanie i Zróżnicowaniach Kultury Miejskiej w Polsce, opracowanym w 2009 r., na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wyróżnionych zostało trzynaście typów aktywności kulturalnej i uczestnictwa we współczesnym życiu kulturalnym. Poszczególne typy charakteryzują się znaczącymi różnicami w zakresie stylu „konsumowania” kultury, potrzeb wynikających z odziedziczonego kapitału kulturowego, publicznych i prywatnych sposobów realizacji tych potrzeb, wieku, płci i miejsca w strukturze społecznej [Raport 2009, s. 36].

Zgodnie z przedstawionym w Raporcie podziałem, zorganizowane grupy dzieci i młodzieży szkolnej możemy zaliczyć do „etatowych” odbiorców kultury wysokiej, których cechują zróżnicowane kompetencje, szacunek dla kultury wysokiej jako wartości, który jest narzucony lub odczuwany. Jest to kategoria tzw. „dzieci z autobusu”. Są to uczniowie i przedszkolaki przywożone do instytucji kultury na przedstawienia i pokazy edukacyjne. Są uznawani za jeden z najwierniejszych i najliczniejszych widzów i klientów instytucji kultury, który nie ma wyboru – uczestniczyć musi [Raport 2009, s. 37].

Znaczenie aktywności turystyczno-krajoznawczej dzieci w wieku szkolnym dla rozwoju zainteresowań turystyką kulturową w przyszłości

Podróż była zawsze niezwykle znaczącym wydarzeniem w życiu jednostki. Każda podróż jest bowiem opuszczeniem tego, co jest najważniejszym elementem naszej tożsamości: „domu”. Każda podróż jest konfrontacją z innością, bo każda podróż jest zmianą dotychczasowego środowiska [Podemski 2007, s. 38].

Słowa K. Podemskiego odnoszą się do każdego człowieka, który podróżując odkrywa nowe miejsca. Jednak jakże istotne wydają się te słowa w odniesieniu do podróży dzieci, dla których każde wyjście, nawet do pobliskiej miejscowości w celu odwiedzenia muzeum, jest bardzo znaczącym wydarzeniem, wywołującym szereg pozytywnych emocji. Każdy kontakt dziecka z nowym elementem środowiska (zabytkiem, wizytą w muzeum) w czasie wycieczki, powoduje, że poszerza ono swoją wiedzę i poznaje otaczający świat.

Wraz z rozwojem dziecka wzrasta jego zainteresowanie otaczającym go środowiskiem i światem. A. Tyczka stwierdza, że w precyzowaniu celów turystyki i krajoznawstwa dzieci uwzględnić należy młodość i dużą pojemność recepcyjną umysłu, żywą emocjonalność, spontaniczną otwartość wobec nowości, plastyczność charakteru, dużą energię psychiczną i olbrzymią łatwość mobilizacji do wysiłku fizycznego. Cechy te stanowią zdaniem autora doskonale naturalne tworzywo dla środków kształtujących, którymi dysponuje turystyka [Łobożewicz 1996, s.17], na przykład, takich jak wycieczka szkolna.

Dzieciństwo to ważny okres pierwszych wtajemniczeń turystycznych, tzw. połykania „bakcyła podróży” [Turos 1996, s. 151] (począwszy od rodziny, z którą możemy zacieśniać więzi przez wspólne wyprawy, poprzez szkołę oraz organizacje, takie jak ZHP, PTTK), jako okresu największej wrażliwości emocjonalnej i chłonności poznawczej, okresu, w którym pamięć zachowuje wszystko to, co jest ważne dla rozwoju osobowości i roli człowieka w życiu. Ukształtowanie w dziecku zamiłowania do podróży, wychowania do turystyki to tak naprawdę planowe działanie wychowawcze rozpoczynające się w rodzinie i przedszkolu, trwające nieprzerwanie [Bochenek 2008, s. 33].

Istotną rolę w rozwoju dziecka odgrywają rodzice, którzy od najmłodszych lat powinni uczestniczyć z dzieckiem w różnego rodzaju przedsięwzięciach organizowanych specjalnie dla najmłodszych (warsztaty, spektakle), zabierać dzieci do muzeów, organizować krótkie wycieczki krajoznawcze. Kolejnym istotnym ogniem, które pojawia się na drodze edukacji dziecka, jest szkoła.

Szkoła jest instytucją, której zadaniem jest kształtowanie i rozwijanie zainteresowań uczniów, zaspokajanie ich potrzeb intelektualnych i emocjonalnych. Szkoła jest instytucją, która powinna pobudzać do działania oraz inspirować do twórczych zachowań, winna stwarzać odpowiednie warunki do nabywania użytecznych umiejętności, które umożliwiają sprawne funkcjonowanie w zmieniającym się nieustannie świecie [Bochenek 2008, s. 31]. Wszystkie te zadania można osiągnąć przez organizowanie wycieczek, które jak mówi K. Denek są przede wszystkim lekcjami, a więc jednostkami wprowadzającymi, pogłębiającymi lub utrwalającymi treści kształcenia [2000, s. 210]. Zdobywanie wiedzy w czasie wycieczek to nie tylko turystyczno-krajoznawcze przygody, ale przede wszystkim nauka poza ławką szkolną [Denek 2000, s. 233].

Szkoła jest głównym ogniwem – obok rodziny i instytucji pozaszkolnych – w długoletnim, intencjonalnym wychowaniu młodzieży. Obejmuje ona bowiem swoim wpływem niemal całą populację od 7 do 18 roku życia, będącą w najlepszym okresie ontogenezy, która charakteryzuje się największą plastycznością rozwoju psychofizycznego. Dlatego też powstające właśnie w tym stadium rozwojowym pierwsze przyłączenia, na podobieństwo mechanizmu wdrukowania – „imprinting”, tworzą warunki dla kształtowania się w przyszłości trwałych postaw jednostki. Proces ten zaczyna się oczywiście już w okresie wczesnego dzieciństwa, lecz jego faza krytyczna przypada z wielu względów na wiek nauki szkolnej [Gracz, Sankowski 2001, s. 205].

Badania ekspertów w tym zakresie – np. J. Gracza i T. Sankowskiego dotyczące kształtowania prozdrowotnych zachowań jednostki [2001] wskazują na ogromne znaczenie szkolnego wychowania dla kształtowania odpowiednich postaw i trwałości tych postaw po ukończeniu nauki szkolnej, w tym postaw proturystycznych, które opisali ww. J. Gracz i T. Sankowski.

Zadanie nauczyciela w odniesieniu do postaw turystycznych polega na tym, aby poprzez środki którymi dysponuje, uplasować wartość turystyki jak najwyżej w hierarchii wartości dziecka. Aby tego dokonać nauczyciel może posługiwać się takimi specyficznymi formami aktywności jak wycieczki, obozy itp., które zmierzają do zaspokojenia różnorodnych potrzeb ucznia przez czynności poznawcze i motoryczne.

Kształtowanie odpowiednich postaw może obejmować [Gracz, Sankowski 2001, s. 207]:

- rozpoznanie sfery preferencji emocjonalnych w stosunku do różnorodnych form aktywności ruchowej i turystycznej, tzn. określenie, które formy uczeń najbardziej lubi podejmować;
- wprowadzenie odpowiedniego zasobu informacji o wartości zajęć rekreacyjno-turystycznych, proporcjonalnie do umysłowości dziecka, przy stałym odwoływaniu się do sfery emocjonalnej;

- podejmowanie określonych działań praktycznych, ćwiczeń, zabaw, aktywności turystyczno-rekreacyjnej, prowadzonej ze stopniowo malejącą inspiracją ze strony nauczyciela, a wzrastającą u ucznia.

Realizując tak zarysowany model kształtowania postaw prorekreacyjnych i proturystycznych, należy brać pod uwagę, że wszystkie komponenty postawy (poznawczy, emocjonalny, behawioralny) ściśle wiążą się ze sobą, oraz że powstają i utrwalają się one na podstawie wielokrotnego powtarzania określonych sytuacji [Gracz, Sankowski 2001]. Dlatego też w przyswajaniu postaw turystycznych należy zwrócić uwagę na pierwszy kontakt z przedmiotem, tj. z zajęciami rekreacyjnymi, wycieczką, obozem, aby zachęcały do uczestniczenia w nich i wywoływały u ucznia dążenie do kontynuowania rozpoczętej aktywności na przyszłość. Ważnym etapem jest również utrwalenie tej aktywności przez permanentne uczestniczenie w kolejnych wycieczkach, obozach i uzyskanie przez to wzmocnienia postawy. Zadaniem szkoły jest również rozszerzenie postaw turystycznych poza środowisko szkolne. Zachęcenie dziecka do umiejętnego organizowania sobie czasu wolnego we własnym zakresie, w domu, w rodzinie.

T. Łobożewicz podkreśla, że spośród różnorodnych form działalności dydaktyczno-wychowawczej, organizowanej dla dzieci i młodzieży szkolnej, eksponowane miejsce zajmuje działalność krajoznawczo-turystyczna, mająca szczególnie głęboki sens w wiązaniu wiedzy teoretycznej z praktyką. Cele pracy krajoznawczej z dziećmi określa się jako wszechstronne poznawanie kraju, jego przemian i rozwoju, kształtowanie patriotyzmu i postawy obywatelskiej. Krajoznawstwo w szerszym rozumieniu tego terminu to poszukiwanie autentyczności, życzliwe kontaktowanie się z ludźmi, to również poszukiwanie estetycznych, kulturalnych, patriotycznych przeżyć, nieschematycznych form wypoczynku i kontaktu z przyrodą. Dobrowolny udział w imprezach krajoznawczo-turystycznych daje uczestnikom zadowolenie, prowadząc w sposób nieprzymuszony do wszechstronnego ich rozwoju. Na treści krajoznawstwa szkolnego składa się nie tylko świat rzeczy i zjawisk, lecz również doznania i przeżycia emocjonalne, towarzyszące procesom poznawania i odkrywania, które przyczyniają się do utrwalania wiedzy i wzbogacania osobowości dzieci i młodzieży [1996, s. 7].

Również M. Drogosz zwraca uwagę na znaczenie aktywności turystyczno-krajoznawczej w szkole, pisząc, że może ona służyć nie tylko rozrywce, ale także być drogą do wzbogacania osobowości, poznania kraju, świata i siebie. Poznawanie to nie tylko przygoda i przyjemność, to przede wszystkim nauka – nie szkolna, obowiązkowa, oceniana, ale zupełnie inna – swobodna, radosna, przyjemna, często wakacyjna, i wcale nie mniej skuteczna od nauki szkolnej [2009, s. 23].

Działalność turystyczno-krajoznawcza może przybierać różne formy takie jak: wycieczki przedmiotowe, wycieczki krajoznawczo-turystyczne, imprezy turystyki kwalifikowanej i obozy wędrowne, białe i zielone szkoły [Bińczyk 2003, s. 53]. Każda z tych form powinna być dobrana w zależności od wieku i zdolności uczestników. Dla uczniów szkoły podstawowej powinny być organizowane przede wszystkim wycieczki przedmiotowe i krajoznawczo-turystyczne na terenie najbliższej okolicy, macierzystego województwa i regionu [Denek 2000, s. 225].

Wycieczka, zgodnie z definicją, stanowi atrakcyjną i funkcjonalną formę dydaktyczną systemu oświaty i wychowania. Jej wychowawcza i dydaktyczna efektywność wiąże się przede wszystkim z tym, że umożliwia osobiste, bezpośrednie i aktywne zetknięcie się z rzeczywistością społeczną, kulturową, przyrodniczą lub cywilizacyjną oraz pozwala na konfrontację teorii z praktyką. [...] Znaczenie wycieczki w realizacji edukacyjnych celów szkoły i innych instytucji oświatowych wynika z tego, że w trakcie jej trwania możliwe jest uzyskanie cennego doświadczenia nie tylko poznawczego, ale także emocjonalnego (przeżycia) [Turos 1996, ss. 11-12]. Wycieczka szkolna wpływa również na rozwój

osobowości dziecka, sprzyjając budzeniu i pogłębianiu zainteresowań, roznieca je w każdym indywidualnie [Szymański 1978, s. 29].

Uczniowie bardzo lubią wycieczki, albowiem ich odbywanie łączy się z oczekiwaniem na autentyczną przygodę i spotkanie z czymś, co nowe, nieznanne. Wyzwalają one tęsknotę do poczynań wychodzących poza sztywne ramy godzin lekcyjnych, regulowanych dzwonekami szkolnymi. Dzieci cieszy myśl, że znajdą się na wolnym powietrzu w bezpośredniej styczności z przyrodą i nowym środowiskiem. Uczestników wycieczek ogarnia radość, że będą nocować w nieznanym warunkach. Z przyjemnością myślą o podróży koleją, autobusem, statkiem, o pieszych wędrówkach [Denek 1997, s. 18]. Ta pozytywna energia, która wyzwala się w dzieciach przed wycieczką, pozwala im na aktywne uczestnictwo w podróży i łatwość przyswajania wiedzy w czasie trwania wyjazdu oraz pomaga w zapamiętaniu zdobytej wiedzy po zakończeniu wycieczki.

Rozwijaniu indywidualnych zainteresowań dziecka sprzyja tematykacja wycieczek, czyli jednoznaczność prezentowanych treści i ich uzasadnienie w literaturze fachowej i popularnej [Mikos von Rohrscheidt 2009, s. 107]. Każda wycieczka jest inna, dotyczy innych zagadnień i związana jest z różnymi przedmiotami szkolnymi. Podczas takich wycieczek można zaobserwować, jakie zagadnienia najbardziej interesują dane dziecko. S. Szymański dokonał podziału tematycznego wycieczek ze względu na obiekty i miejsca, które mogą być odwiedzane w czasie danej wycieczki. Według niego mogą to być obiekty archeologiczne, krajobrazu i zieleni kształtowanej przez człowieka, urbanistyki i ruralistyki, czyli układu przestrzennego miast i wsi, budownictwa i architektury, kultury ludowej, gospodarstwa i techniki, obronności czy wreszcie te, które wiążą się mogą z wybitniejszymi postaciami historii. Każda z tych grup wymaga nieco innego podejścia, innych metod poznawczych, nieco odmiennej interpretacji [1978, ss. 82-83].

Wśród licznych form turystyki kulturowej [Buczkowska 2008, s. 46], w turystyce dziecięcej najczęściej występują takie formy jak: turystyka dziedzictwa kulturowego, turystyka muzealna, turystyka „małych ojczyzn”, turystyka eventowa, turystyka do parków tematycznych, turystyka miejska, turystyka regionalna i lokalna do wsi (turystyka kultury ludowej) oraz małych miast, turystyka biograficzna, turystyka literacka, turystyka historyzująca.

Temat wycieczki musi każdorazowo być dobrany do wieku i poziomu wiedzy jej uczestników. Niezależnie jednak od wieku, wycieczki szkolne powinny wzbudzać czynną, aktywną postawę dzieci wobec dostępnych dóbr kultury. Owa czynna postawa powinna przejawiać się nie tylko w żywej reakcji wobec aktualnie poznawanych zabytków, ale i ciągłej gotowości do uszanowania ich, więcej – do okazywania troski o zachowanie, o przywrócenie im dawnego niegdyś znaczenia i wyglądu [Szymański 1978, s. 160]. W odniesieniu do dzieci, ochrona dóbr kultury powinna przejawiać się w zapobieganiu wszelkiego rodzaju niszczeniom z ich strony, np. zabieraniu z nich do domu „pamiątek”, ryciu na nich inicjałów czy nazwisk.

Wpajanie postaw turystyczno-krajoznawczych wśród dzieci powinno rozpocząć się od najbliższego otoczenia, regionu, z którym dziecko jest związane przez zamieszkanie. Jednak jak pisze M. Drogosz [2009, ss. 26-27], wymaga to przełamania stereotypów myślowych. Należy do nich m.in. przeświadczenie, że atrakcyjne są tylko wycieczki do odległych zakątków kraju. Jednakże krajoznawstwo i turystykę w szkole można uprawiać w rejonach miejsc zamieszkania i siedzib szkół – najłatwiej osiągalnych, najmniej zatłoczonych, a z reguły mało znanych.

Poznawanie świata zaczyna się od poznania „małej ojczyzny”. Jak pisze L. Turos [2004, s. 5], każdy człowiek ma takie magiczne miejsce na świecie, które otacza miłością i sentymentem, najgłębszym przywiązaniem i czułością, troską i serdecznym wspomnieniem. Tym miejscem jest »mała ojczyzna« – mały skrawek ziemi, na którym przychodzimy na świat, stawiamy pierwsze kroki, uczymy się polskiej mowy i reguł kultury. Píše dalej, że

„mała ojczyzna” na ogół postrzegana jest przez pryzmat ideałów i dobrych wspomnień, jest przedmiotem szczególnej idealizacji i oczyszczania jej z trudnych doświadczeń; skłania do tworzenia mitów i legend i do jej ujmowania jako sfery sacrum [Turowski 2004, s. 29].

Przez pryzmat „małej ojczyzny” dzieci mogą w dalszej kolejności poznawać dzieje swojego regionu a następnie całego kraju oraz wzmacniać emocjonalną więź z Ojczyzną, utożsamiać się z nią. Gdyby użyć porównania, to w przedstawieniu graficznym można by wskazać, że stanowi ono (krajoznawstwo) jak gdyby linię spiralną, której środek wyznacza środowisko najbliższe dziecku, a dalsze kolicie rozwinięte obwody tej spirali – środowiska coraz szersze i bardziej odległe od miejsca zamieszkania. Poznawanie to stopniowo rozszerza swój zasięg i charakter, obejmując nim nie tylko coraz to dalsze regiony naszej ojczyzny, ale i kraje sąsiednie [Łobożewicz 1996, s. 9].

K. Denek [2000, s. 125] podkreśla, że kształtowanie pojęcia Ojczyzny ma najważniejsze znaczenie w młodszym wieku szkolnym, gdzie umysł dziecka i świat jego wartości dają się w bardzo plastyczny sposób modyfikować. Wpojenie szacunku do Ojczyzny w dzieciństwie będzie owocowało troską o jej dobro również w wieku starszym.

Pierwsze przeżycia i doświadczenia dziecięcych lat, zwłaszcza o dość silnym natężeniu emocjonalnym, są najtrwalsze i pozostają na całe życie [Drogosz 2009, s. 30]. Zamiłowanie do turystyki kulturowej należy wpajać u dzieci przez wycieczki krajoznawcze i regionalne, które ukazują piękno ich „małej ojczyzny”. Kiedy mali turyści odkryją ile emocji i wrażeń wiąże się z odkrywaniem ich najbliższej okolicy, zapalają miłością do odkrywania piękna i walorów nowych regionów Polski i innych krajów, a ich zainteresowania z biegiem lat mogą się ukierunkować na konkretne walory.

Krajoznawstwo i turystyka ma na celu kształtowanie osobowości dzieci, wyrabianie takich cech jak przywiązanie do własnego kraju, ale także otwartość i tolerancja wobec kultury i tradycji różnych regionów i krajów, co jest tak ważnym elementem podróży odbywanych w ramach turystyki kulturowej. Turystyka dzieci powinna mieć ścisły związek z kulturą, wychowywać dla kultury poprzez spotkania z zabytkami, miejscami pamięci narodowej, z dziełami sztuki, instytucjami kultury, zjawiskami życia kulturalnego, kulturą ludową, a także z wartościami kulturowymi przyrody [Łobożewicz 1996, s. 29]. Kontaktowanie się z dobrami kultury jest podstawą do ukształtowania zainteresowań kulturowych i rozwijania motywacji do podróży odbywanych w ramach turystyki kulturowej.

Należy sądzić, że to właśnie przed szkołą oraz instytucjami pozaszkolnymi stoi odpowiedzialność za realizację opisanego procesu w sposób permanentny, usystematyzowany i planowy.

Warto również zwrócić uwagę na kwestię barier ekonomicznych, które wpływają na możliwość uczestniczenia dzieci w turystyce. Dla wielu dzieci turystyka jest luksusem. Jak stwierdziła M. Drogosz [2009, s. 24], niestety, zaczyna ona – zwłaszcza w takich formach, jak wycieczki, kolonie i obozy – być niedostępna znacznemu odsetkowi dzieci i młodzieży, których rodziców nie stać na znaczne wydatki związane z pełnym pokryciem kosztów wycieczki. Jak pokazują badania przeprowadzone przez Instytut Turystyki w Warszawie [Łaciak 2005] oraz badania przeprowadzone przez A. Dąbrowskiego i R. Rowińskiego [2007], spada liczba dzieci uczestniczących w wyjazdach turystycznych, obozach i koloniach. Ogromny wpływ na tą sytuację ma miejsce zamieszkania i sytuacja materialna rodziców. Im większa miejscowość zamieszkania i im lepsza sytuacja materialna, tym wyższy poziom uczestnictwa w takich wyjazdach. Jednak badania pokazują, że wielu rodziców nie stać na wysłanie dziecka na obóz czy kolonie, dlatego zastępuje tego typu formy wyjazdami na rodzinne wczasy czy do krewnych.

Różnice między turystą kulturowym – dzieckiem a turystą kulturowym – osobą dorosłą. Próba stworzenia profilu „dziecięcego turysty kulturowego”

Segment jakim są turyści kulturowi przejawia charakterystyczne cechy i zachowania nabywcze, które wyróżniają go spośród innych turystów. Zamieszczona poniżej tabela 1, przedstawiająca cechy dwóch typów turystów kulturowych: osoby dorosłej i dziecka, ma na celu ukazanie różnic między nimi. Biorąc pod uwagę te wszystkie elementy ukazano te cechy, które decydują o tym, że dziecko może być zaliczane do grona „dziecięcych turystów kulturowych”.

Tabela 1. Segment – turyści kulturowi. Cechy i zachowania nabywcze segmentu. Różnice między turystą kulturowym – dzieckiem a turystą kulturowym – osobą dorosłą

Kryteria porównywane		Rodzaj turysty	Turysta kulturowy – osoba dorosła	Turysta kulturowy – dziecko
Kryteria geograficzne	miejsce zamieszkania		Raczej duże aglomeracje, miasta	Raczej duże aglomeracje, miasta, ale także małe miejscowości i wsie
	wiek		Wszystkie przedziały wiekowe (powyżej 18-tego roku życia), dominują osoby do 40 roku życia	Dzieci w wieku 7-12 lat, szkoła podstawowa
Kryteria demograficzne	pleć		Kobiety i mężczyźni	Dziewczynki (kobiety) i chłopcy (mężczyźni)
	wykształcenie		Minimum średnie, jednak dominuje wykształcenie wyższe	Proces edukacji podstawowej
Kryteria ekonomiczne	poziom dochodów/ zamożność		Osoby dobrze sytuowane	Rodzice dobrze sytuowani, z dochodem powyżej średniej krajowej – turystyka indywidualna, ale także rodziny mniej zamożne, z niższym poziomem dochodów – turystyka grupowa
Zachowania	motywy zakupu produktu – podróży kulturowej		1. Poznanie kultury i sztuki, obyczajów i stylu życia ludności zamieszkującej odwiedzany region. 2. Możliwość kontaktu z otoczeniem, rozmowy, dostępność informacji, poszukiwanie „miejsc z klimatem”. 3. Możliwość uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych.	Dziecko nie przejawia wewnętrznych motywów kulturowych – to szkoła lub rodzice decydują o rodzaju i formie podróży, dziecko zasadniczo nie dokonuje wyboru. Taki segment turystów jest określany jako „etatowy” odbiorca kultury wysokiej lub „dzieci z autobusu”
	częstotliwość zakupów – podróży kulturowych		Duża	Częstotliwość wyjazdu uzależniona od zamożności rodziny lub inicjatywy szkoły (lub innej instytucji, do której dziecko należy)
	zachowania psychograficzne		1. Styl życia i osobowość: poszukują ciekawych miejsc, w których będą mogli zgłębić swoją wiedzę, są zainteresowani kulturą i sztuką, nie są niechętni do wydawania pieniędzy, jeśli w zamian otrzymują rzeczy wartościowe (nie tylko materialnie), poszukują autentyczności, pragną wzbogacać się wewnętrznie poprzez podróże. 2. O czym najchętniej rozmawiają:	Styl życia, sposoby spędzania wolnego czasu, zainteresowania, osobowość są dopiero kreowane i kształtowane przez rodzinę, szkołę i środowisko, w którym dziecko żyje

	o książkach, swoich pasjach, hobby, chętnie wspominają. 3. Spotkania towarzyskie: chętni kontaktom towarzyskim, dynamiczni. 4. Co cenią: jakość i zaufane firmy. 5. Jacy są: spełnieni, ale nie spoczywający na laurach, wykazują zamiłowania estetyczne, tolerancyjni, nie imponuje im konsumpcja na pokaz. 6. Wysoki stopień zaangażowania w zakup.	
--	-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	--

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Buczkowska K., *Turystyka kulturowa. Przewodnik metodyczny*, AWF w Poznaniu, Poznań 2008; *Segmentacja psychograficzna – psychograficzne portrety konsumentów – „Pentor”* www.pentor.pl, z dnia 29.02.2012 r.; Kamel M., Stefanik M., *Filmowy szlak zagranicznych plenerów, miejsc i obiektów po Polsce – projekt markowego produktu turystyki kulturowej*, praca licencjacka, Wydział Turystyki i Rekreacji AWF w Poznaniu, Poznań 2010; Raport o Stanie i Zróżnicowaniach Kultury Miejskiej w Polsce, Warszawa 2009

Oprócz podstawowych różnic dotyczących wieku i wykształcenia, zasadniczą różnicę między dwoma omawianymi typami turystów stanowią motywacje, które nimi kierują podczas wyboru podróży. Jak zauważa J. Zdebski źródła motywacji turystycznej mogą mieć zarówno wewnętrzny, jak i zewnętrzny charakter [Bosiacki, Śniadek 2004, s. 13]. W przypadku osób dorosłych można mówić o motywacjach wewnętrznych, wynikających z systemu potrzeb człowieka, z jego indywidualnych zainteresowań i aspiracji. Są to motywacje związane z szeroko pojętą kulturą: chęć poznania innych kultur, możliwość kontaktu z miejscową ludnością, chęć uczestnictwa w eventach, pragnienie poznawania i doświadczania oraz wewnętrznego wzbogacania się. Ten typ turysty stara się wynieść z każdej podróży jak najwięcej, zarówno pod względem przeżyć, jak i wiedzy. To właśnie wewnętrzne motywacje są znaczącym kryterium, decydującym o tym, że jest się turystą kulturowym. Trudno mówić o tym, że dziecko uczęszczające do szkoły podstawowej było „motywowane kulturowo” do jakiegoś wyjazdu, jeśli nawet samo nie podejmuje decyzji o wyjeździe. W przypadku dzieci najczęściej mamy do czynienia z motywacją zewnętrzną, dzieci są inspirowane do wyjazdu przez rodziców, szkołę lub inne placówki, do których przynależy (organizacje, stowarzyszenia, kluby). Decyzję o tym dokąd i czy w ogóle wyjazd nastąpi podejmują zazwyczaj dorośli i dziecko najczęściej nie ma wyboru, musi w danym wyjeździe uczestniczyć. W przypadku turystyki szkolnej cel wycieczki ustala nauczyciel zakładając, że ważniejsze jest nie to, co dzieci chcą zobaczyć, ale to, co zobaczyć powinny [Buryan, Ohde 2011, s. 207].

Kolejną istotną różnicą są zachowania jakie przejawiają turyści. Istotny czynnik stanowi tu tzw. dociekliwość poznawcza, którą L. Turos [1996, s. 108] rozumie jako niezwykle silną potrzebę odkrywania – w rzeczywistości społecznej, kulturowej, cywilizacyjnej, bądź przyrodniczej – interesujących daną jednostkę zjawisk, cech, zależności, osobliwości i prawidłowości. Dzieli on dociekliwość poznawczą na dwa rodzaje:

- pierwsza z nich ma charakter spontaniczny, jej rodowód sięga szkolnego wykształcenia turystów, ich przygotowania intelektualnego do korzystania z dóbr kultury i cywilizacji, które są dostępne na wycieczce. Mamy tu do czynienia z jednej strony z naturalną ciekawością turystów, z drugiej strony z ukształtowanymi przez szkołę, rodzinę i środowisko społeczne zainteresowaniami i zamiłowaniami intelektualnymi;
- druga ma charakter zorganizowany, jest wynikiem świadomego, celowego i planowego, metodycznego i systematycznego oddziaływania w czasie wycieczki na turystów w celu pobudzenia ich potrzeby poznawania zwiedzanego kraju, odsłaniania jego tajemnic i osobliwości.

W przypadku dzieci szkolnych najpierw mamy do czynienia z kształtowaniem dociekliwości o charakterze zorganizowanym poprzez wycieczki organizowane przez szkołę,

natomiast w etapie późniejszym takie celowe kształtowanie docieklivosti poznawczej dzieciństwa przeradza się w spontaniczną aktywność turystyczną w dorosłym życiu.

Ostatnią kwestią, na którą należy zwrócić uwagę, jest posiadanie dobrego poziomu wiedzy ogólnej o danym miejscu przed wyjazdem oraz merytoryczne przygotowanie do wyjazdu, które powinny cechować turystę kulturowego. To kolejny dowód na to, że dziecko nie może być traktowane jak typowy turysta kulturowy, ponieważ samo nie przygotowuje się do wyjazdu oraz nie posiada ogólnej wiedzy o danym miejscu, gdyż dopiero poznaje świat. Za przygotowanie odpowiada szkoła lub dom. Wycieczki szkolne są zwykle organizowane w ramach uzupełnienia lekcji. Zadaniem nauczyciela powinno być omówienie podczas zajęć głównych zagadnień, które będą poruszane w czasie wyjazdu, tak by dzieci mogły w bardziej świadomy sposób aktywnie uczestniczyć w wyjeździe, a nie tylko być pasywnym uczestnikiem wycieczki. Zdobyta przez dzieci wiedza na zajęciach lekcyjnych będzie mogła być poszerzona lub zweryfikowana na wyjeździe, podczas wizyty w muzeum, czy w czasie warsztatów.

U dzieci, które jeszcze nie decydują o sobie, i którymi nie kierują osobiste motywy kulturowe, trzeba te motywy wykształcić (tę odpowiedzialność muszą wziąć na siebie rodzice i placówki dydaktyczne). Wyjazdy w celu poznawania swego lub innego kraju – jego dziedzictwa i współczesności – wpajane u małego dziecka będą miały korzystny wpływ na jego dalszy rozwój i być może zaowocują tym, że w przyszłości tego typu wyjazdy staną się codziennością. Jak pisze J. Pałkiewicz: Tylko odpowiednio ukształtowana świadomość może przełożyć się na stosowne i efektywne zachowania człowieka [Buczkowska 2008, s. 91]. Jeśli słowa J. Pałkiewicza odniesiemy w stosunku do dzieci, kiedy to ich osobowość jest najbardziej plastyczna, turystyka może mieć ogromne znaczenie w kształtowaniu ich świadomości kulturowej. Permanentnie utrwalane od najmłodszych lat wzorce podróżowania, zostają w małym turyście i owocują chęcią samokształcenia turystycznego w przyszłości.

Ważnym elementem podróży małego turysty jest to, co pozostanie dziecku z tej podróży po powrocie do domu. Nauczyciel lub rodzic, z którym dziecko podróżuje, powinien zwrócić uwagę na to co dziecko kupuje jako swoją pamiątkę z wycieczki. Osoba dorosła może zasugerować aby dziecko wybrało np. figurkę koziółków z drewna, które są charakterystycznym elementem Poznania i będą przypominały dziecku o wizycie w mieście, a nie kulki, z których można wykrzesać iskry, a które (jak zauważyłam będąc na Starym Rynku w Poznaniu) są bardzo popularną zabawką wybieraną przez większość dzieci, nie mającą tak naprawdę żadnego związku z miastem. Cenną pamiątką z podróży są też zdjęcia, które pomogą utrwalić dziecku miejsca, które widział. Dlatego opiekunowie powinni zwrócić uwagę dziecku, gdzie warto zrobić zdjęcie, jaki obiekt utrwalić na fotografii, który kojarzy się z miastem. Zasugerować, że kolejne zdjęcie kolegi, czy przejeżdżającej bryczki nie jest konieczne. Po zakończonej podróży natomiast nauczyciel powinien zadbać o utrwalenie treści, które towarzyszyły dzieciom w czasie wyjazdu, organizując lekcję, na której będą prezentowane zdjęcia z podróży (np. wykonane przez dzieci), powtórzony kluczowe zagadnienia poruszane w czasie wyjazdu – tzw. „post-podróż”. Na zakończenie takiej lekcji nauczyciel może zorganizować quiz, który wyłoni dzieci, które najwięcej zapamiętały z wyjazdu, a nagrodą mogą być drobne upominki związane z miastem, które dzieci odwiedziły. Taka forma może zachęcić inne dzieci do tego, by na kolejnym wyjeździe uważnie słuchać i wykazać się swoją wiedzą w czasie następnego quizu. Taką rozmowę po zakończonej podróży mogą także przeprowadzić rodzice oglądając z dzieckiem zdjęcia.

Turysta kulturowy – dziecko to osoba podróżująca z rodzicami lub w zorganizowanych grupach szkolnych, w przedziale wiekowym 7-12 lat, będąca na etapie edukacji szkolnej (klasy I-VI szkoły podstawowej). Częściej turystą kulturowym jest dziecko mieszkające w dużym mieście, gdzie dostęp do różnych instytucji kultury jest ogromny. Dla dziecka w wieku szkolnym każde wyjście do muzeum, teatru, spacer połączony ze zwiedzaniem jest formą turystyki, poznaje ono dopiero miasto, w którym mieszka. Jest to

tw. „turystyka we własnym mieście”. Turystami kulturowymi są też jednak dzieci uczęszczające do szkół znajdujących się w małych miejscowościach i wsiach, które organizują wyjscia do lokalnych atrakcji oraz wyjazdy do większych miast w celu uczestniczenia w ofercie kulturalnej dla dzieci. Dzieci z dużych miast zwykle odwiedzają miejsca na terenie tego miasta (rzadko podróżują do innych miast), natomiast dzieci z wiejskich szkół lub z małych miejscowości często podróżują do innych (większych) miast, by zobaczyć atrakcje, których nie mają możliwości zobaczyć w miejscu zamieszkania. W przypadku turystyki indywidualnej to turyści, których rodzice są dobrze sytuowani a poziom dochodów jest wysoki, lecz w turystyce grupowej uczestniczą też dzieci z mniej zamożnych rodzin. W przypadku, gdy rodziców nie stać na opłacanie wycieczki szkolnej lub wysłanie dziecka na obóz, wyjazd jest finansowany ze szkolnych pieniędzy lub przez sponsorów, np. firmy, bogaci rodzice, gmina, ośrodki pomocy społecznej.

Mały turysta nie przejawia wewnętrznych motywów kulturowych, może jedynie wyrażać radość i żywe zainteresowanie wycieczką (bez względu na temat), ale to szkoła decyduje o rodzaju i formie podróży i dziecko tak naprawdę nie ma wyboru, uczestniczyć musi. Taki turysta nazywany jest „etatowym” odbiorcą kultury wysokiej lub „dzieckiem z autobusu”. Jeśli chodzi o częstotliwość podróży, zależy to od funduszy. Wycieczki szkolne z minimum jednym noclegiem zwykle organizowane są raz w roku (pod koniec roku szkolnego lub na początku), natomiast jednodniowe wycieczki lub wyjscia do instytucji kultury kilka razy w roku. Dłuższe wyjazdy z rodzicami odbywają się zwykle raz w roku (w czasie letniego urlopu), a także rodzice wysyłają dzieci na obozy w czasie ferii zimowych i wakacji letnich, jest to jednak uzależnione od sytuacji materialnej rodziców. Jeśli mówimy o segmencie jakim są dzieci, niestety nie możemy mówić o ich własnych zachowaniach psychograficznych, gdyż ich styl życia, sposoby spędzania wolnego czasu, zainteresowania, osobowość są dopiero kreowane i kształtowane przez rodzinę, szkołę i środowisko, w którym żyją. **Dziecko jednak może posiadać pewne cechy, które decydują o tym, że może być „dziecięcym turystą kulturowym”: chętnie uczestniczy w wycieczce, podczas podróży żywo interesuje się wszystkim, co je otacza, angażuje się w wyjazd przez uważne słuchanie, zadaje pytania, gdy np. czegoś nie rozumie, chętnie wykonuje zadania powierzone w czasie warsztatów. Ponadto potrafi zasugerować miejsca czy instytucje, które chciałby odwiedzić oraz wybrać je zgodnie ze swoimi zainteresowaniami. Opiera się to na posiadanym doświadczeniu – ma to miejsce wtedy gdy dziecko często było w takie miejsca zabierane przez osoby dorosłe.**

Wyniki i wnioski z przeprowadzonych badań wśród dzieci szkolnych na terenie miasta Poznania

Uczestnictwo dzieci szkolnych w turystyce kulturowej na terenie Poznania przedstawię na podstawie przeprowadzonych badań ankietowych. Wspomniane badania ankietowe zostały przeprowadzone w celu sprawdzenia:

- atrakcyjności danej oferty dla dzieci w oczach jej małych odbiorców;
- poziomu i rodzaju zapamiętanych przez dziecko informacji podczas uczestnictwa w ofercie;
- tego, czy dziecko korzysta z ofert innych instytucji kultury;
- tego, czy istnieje zależność między poziomem zapamiętania i rodzajem udzielanych odpowiedzi a wiekiem dziecka;
- tego, jakie miejsca w Poznaniu dziecko już zna.

Badania przeprowadziłam wśród 239 dzieci w wieku od 7 do 12 lat (I-VI klasa szkoły podstawowej) uczestniczących w trzech różnych ofertach kulturalnych na terenie miasta Poznania, w okresie od czerwca do grudnia 2011 r. Chcę podkreślić, iż badałam nie tylko małych turystów przyjeżdżających do Poznania, ale także dzieci mieszkające w Poznaniu, uczestniczące w ofercie na terenie miasta, zgodnie z zasadą „bądź turystą we własnym

mieście”, która uważam jest w stosunku do dzieci, które poznają dopiero swoje miasto bardzo ważna. Wydarzenia podczas których przeprowadziłam badania to:

- Lekcje muzealne połączone z warsztatami w Muzeum Archeologicznym, których tematyka była następująca: *Archeologiczne Mikołajki; Jak wiele sekretów skrywa syberyjska wieczna zmarzlina?; Mózg przez nos – przewodnik młodego balsamisty; Dziedzictwo antyku;*
- Spektakl edukacyjny *O Królewsko-Cesarskim Trakcie w jednym akcie;*
- Przechadzki po mieście dla rodzin z dziećmi organizowane przez Centrum Turystyki Kulturowej TRAKT, których tematyka była następująca: *Stare Miasto; Plac Wolności i okolice; Dzielnica Zamkowa; Ostrów Tumski; Muzyczny Poznań.*

W czasie lekcji muzealnych na pytania zawarte w ankiecie odpowiedziało 107 dzieci, po spektaklu odpowiedzi udzieliły 104 dzieci, natomiast po przechadzce 28 dzieci. Spośród 239 ankietowanych dzieci 56% stanowiły dziewczynki a 44% chłopcy. Najlicniejszą grupą były dzieci z klasy I oraz IV po 21%, natomiast pozostałe klasy stanowiły odpowiednio: II – 17%, III – 16%, V – 16% oraz VI – 10%. Zdecydowana większość ankietowanych dzieci była mieszkańcami Poznania (66%). Pozostałe 34% stanowiły dzieci spoza Poznania (z czego trzy czwarte dzieci – 76% było mieszkańcami małego miasta, 18% stanowił dzieci ze wsi, a zaledwie 6% dzieci z innego dużego miasta).

Prawie wszystkie dzieci spoza Poznania (99%) były mieszkańcami województwa wielkopolskie, tylko troje z nich (1%) mieszkało poza granicami Wielkopolski (województwo łódzkie i podkarpackie). Spośród dzieci mieszkających poza Poznaniem większość była w mieście kilka razy (do 10 przyjazdów – 67%) lub wiele razy (powyżej 10 przyjazdów – 33%). Jako cel swojej wizyty w mieście (dzieci spoza Poznania) wskazywały, w zależności od rodzaju ofert w jakiej prowadziłam badania, chęć uczestnictwa w lekcji muzealnej/warsztatach (87%), chęć zobaczenia spektaklu (56%) lub chęć zwiedzania miasta (89%), ta ostatnia odpowiedź była także wskazywana jako drugi cel wizyty w mieście przez dzieci uczestniczące w lekcji muzealnej lub spektaklu. Dzieci spoza województwa wielkopolskie jako cel swojej wizyty w Poznaniu wskazywały także chęć wizyty u rodziny (4%). Wszystkim dzieciom spoza Poznania pobyt w mieście się podobał a swoją odpowiedź uzasadniały następująco: „można zobaczyć dużo ciekawych rzeczy”, „jest fajnie”, „Poznań jest duży i ma wiele atrakcji”, „można jeździć tramwajem”, „nie było lekcji”, „mogliśmy jechać autobusem”, „Poznań jest ładnym miastem”, „był fajny spektakl, warsztaty”.

W rodzaju turystyki prawie trzy czwarte stanowiła turystyka grupowa (72%). Turystyka indywidualna stanowiła 28%, z czego najwięcej dzieci uczestniczyło w danej ofercie z obojgiem rodziców (38%), z mamą (33%), innym członkiem rodziny (20%) lub z tatą (9%).

Najczęściej odwiedzanym przez dzieci obiektem w Poznaniu było muzeum (86%). Miało to związek z faktem, iż dzieci uczestniczące w lekcji muzealnej w Muzeum Archeologicznym zwiedzały placówkę. Drugim najczęściej odwiedzanym obiektem był Ratusz na Starym Rynku (69%). Dzieci widziały/odwiedziły także kościoły (58%), parki (54%), fontanny/pomniki (57%).

Spośród 107 dzieci uczestniczących w warsztatach, zajęcia podobały się 92% z nich. Dzieci uzasadniały ten fakt następującymi stwierdzeniami: „było fajnie, miło, wesoło”; „mogłem się dużo nauczyć”; „lubię zajęcia plastyczne”; „była fajna zabawa”; „mogliśmy zobaczyć dużo fajnych rzeczy”; „pani mówiła ciekawe rzeczy, pokazywała zdjęcia”; „lubię Egipt”; „mogliśmy zawiązać w bandaż koleżankę”; „nauczyłem się dużo o starożytnym Egipcie”; „lubię chodzić do muzeum”. Warsztaty nie podobały się 8% dzieci, które pisały, że: „było nudno”; „prace plastyczne były mało ciekawe”; „musieliśmy chodzić”; „było za długo”. Dzieci, którym warsztaty się nie podobały zwykle zaznaczały również, że nie lubią chodzić do muzeum (9%) ponieważ „jest nudno”; „trzeba chodzić”; „nie można niczego dotykać”; „nie można jeść i pić”; niektóre pisały, że „nie lubią historii”. Zdecydowanie jednak

przeważały dzieci, które odpowiadały, że lubią chodzić do muzeum (91%) gdyż: „można dowiedzieć się ciekawych/nowych rzeczy”; „można się nauczyć dużo o historii, np. innych krajów, o tym jak żyli ludzie”, „można poznać inne kultury”; „są stare przedmioty/zabytki, które można podziwiać”; „jest fajnie”; „nie muszą wtedy chodzić na lekcje”; dzieci pisały, że „lubią zwiedzać, uczyć się, robić zdjęcia, chodzić na warsztaty”.

Na pytanie o to, co dzieci zapamiętały/nauczyły się na warsztatach, padały najczęściej odpowiedzi dotyczące prac plastycznych, które wykonywały. W zależności od tematyki zajęć padały następujące odpowiedzi: „robić ozdoby choinkowe”; „pani mówiła o Św. Mikołaju”; „robić rzeczy związane z szamanem (maska, peleryna, bębenek)”; „nauczyłem się, że na Syberii jest ciekawie i zimno”; „dowiedziałem się, że na Syberii byli kiedyś szamani”; „mówiliśmy o mumifikacji”; „nauczyłem się jak mumifikowano ludzi i do czego służyły różne przyrządy”; „nauczyłem się dużo o Starożytnej Grecji i Rzymie”; „dowiedziałem się jakie konkurencje były na olimpiadzie w starożytności, co znaczy słowo filozofia”.

Dzieci miały także wskazać, które muzea w Poznaniu już odwiedziły. Najwięcej dzieci odwiedziło Muzeum Historii Miasta Poznania w Ratuszu (34%) oraz Muzeum Etnograficzne (33%), Muzeum Narodowe odwiedziło 23% dzieci, natomiast najmniej Muzeum Instrumentów Muzycznych (13%). Dzieci wybierały jednak tylko spośród 4 muzeów, które wymieniłam (moim zdaniem mogły być najczęściej odwiedzane przez dzieci). Ponad połowa ankietowanych wskazała, że była w innym muzeum na terenie Poznania (56%), a 9% dzieci nie było wcześniej w żadnym muzeum.

Spośród 104 dzieci uczestniczących w spektaklu edukacyjnym zdecydowanej większości spektakl się podobał (86%), pisząc w uzasadnieniu, że: „spektakl był ciekawy, fajny, śmieszny”; „było wiele fajnych rekwizytów: klocki, figurki”; „dowiedziałem/łam się wielu nowych rzeczy o historii”; „aktorzy świetnie grali i mieli poczucie humoru”. W negatywnych uzasadnieniach 14% dzieci pisało: „spektakl był nudny, dziecinny”; „było za dużo śpiewania”; „tylko małe dzieci miały szansę wziąć udział w konkursie”; „nie jestem zwolenniczką patrzenia”.

Podobnie odpowiedzi rozkładały się przy pytaniu czy dzieci lubią przedstawienia teatralne („tak” odpowiedziało 85% dzieci, „nie” – 15%). Odpowiedzi negatywne pokrywały się w znacznej części z negatywnymi odpowiedziami czy podobał się spektakl. Przy uzasadnieniu odpowiedzi „tak” dzieci pisały: „spektakle są śmieszne, fajne, ciekawe”; „opowiadają różne historie”; „aktorzy grają inne osoby”; „można się wiele nauczyć ze spektaklu”; „spektakle są fajne, bo ludzie się męczą dla mnie”. Negatywne odpowiedzi dzieci uzasadniały następująco: „spektakle są nudne”; „wolę kino”; „chodzę tylko na spektakle jak muszę, ze szkołą”.

Na podstawie pięciu pytań ułożonych do treści spektaklu można stwierdzić, że przeważała liczba dzieci, które odpowiedziały poprawnie na 1-2 pytania (39%). Na 3-4 pytania odpowiedział 32% dzieci. Najmniej było natomiast dzieci, które odpowiedziały na wszystkie 5 pytań (13%). Na żadne pytanie nie udzieliło odpowiedzi aż 16% ankietowanych. Na podstawie tych pytań można również zaobserwować następującą zależność: liczba poprawnych odpowiedzi wzrasta wraz z wiekiem dziecka. Najwięcej poprawnych odpowiedzi na wszystkie pytania udzieliły dzieci z klasy VI, natomiast dzieci z klas I-III odpowiadały zwykle poprawnie na 1-2 pytania.

Na ogólne pytanie, co dzieci zapamiętały ze spektaklu, odpowiedzi dotyczyły głównie formy spektaklu, ale były także odpowiedzi związane z treścią spektaklu. Udzielane odpowiedzi to: „wszystko lub prawie wszystko”; „władcy Polski: Mieszko I, Bolesław Chrobry, Przemysław I”; „Napoleon rozdawał żołnierzom ślimaki”; „konkurs na zakończenie spektaklu”; „układano budynki z klocków”; „figurki różnych osób z historii”; „dużo o historii miasta”; „było dwóch aktorów”; „Bolesław Chrobry był synem Mieszka I”; „mówiono o godle, budowie Ratusza”; „wesoła piosenka”; „było wesoło”; „część o Mieszku I”.

Znaczącym elementem przechadzek była możliwość zwiedzania miasta z przewodnikiem. W związku z tym, że nie był to tylko zwykły rodzinny spacer, ale też pewna lekcja, w czasie której przewodnik przekazywał dzieciom sporo informacji historycznych związanych z danym miejscem, zadałam dzieciom pytanie dotyczące atrakcyjności tego rodzaju spaceru. Spośród 28 dzieci uczestniczących w przechadzkach zdecydowanej większości dzieci (89%) spacer z przewodnikiem się podobał. Dzieci pisały: „było ciekawie, wesoło, fajnie”; „pani mówiła dużo fajnych rzeczy o historii”; „mogłem zobaczyć nowe miejsca”; „pan przewodnik był fajny”; „były konkursy, pani zadawała zagadki i można było wygrać nagrodę”; „była fajna zabawa”. Zaledwie trójce dzieci (11%) zwiedzanie z przewodnikiem się nie podobało, uzasadniając swoją odpowiedź stwierdzeniem, że „są za małe”. Były to dzieci z I klasy i prawdopodobnie dwugodzinny spacer z dość dużą liczbą informacji historycznych mógł być dla nich wyczerpujący i w pewnych sytuacjach niezrozumiały.

Jedno z pytań ankietowych dotyczyło tego co dziecko zapamiętało z przechadzki. Odpowiedzi były zwykle związane z miejscami, które dzieci mogły zobaczyć w czasie spaceru. Odpowiedzi były następujące: „pani mówiła o koziółkach”; „byliśmy przy pomniku koziółków”; „koziółki trykały się na ratuszu, gdy uciekły kuchcikowi, który chciał je upiec”; „koziółki schowały się na wieży, bo kucharz chciał je upiec”; „pani chodziła z figurką Napoleona”; „widziałem operę, zamek, uniwersytet”; „zamek ma 585 pokoi”; „byliśmy w ogrodzie różanym, przy pomniku krzyży”; „pan pokazywał , w którym budynku jest Uniwersytet Adama Mickiewicza”; „byliśmy w muzeum, widzieliśmy katedrę”; „pani mówiła o Św. Piotrze i Pawle i o Św. Rochu”; „widziałem organy w farze”.

W związku z tym, że oprowadzanie z przewodnikiem obejmowało cykl 5 przechadzek zorganizowanych specjalnie dla dzieci, zadałam pytanie czy dziecko uczestniczyło w innych przechadzkach. Zdecydowana większość (82%) dzieci nie uczestniczyła w innych spacerach, uczestnictwo w innych przechadzkach zadeklarowało 18% dzieci.

Ze względu na fakt, iż przechadzki dla dzieci są organizowane przez Centrum Turystyki Kulturowej TRAKT, zadałam pytanie, czy dziecko uczestniczyło w innej imprezie organizowanej przez tą instytucję. Podobnie jak przy przechadzkach, większość dzieci (82%) nie uczestniczyła w żadnej imprezie organizowanej przez TRAKT. Zaledwie szóstka dzieci wzięła udział w jakiegokolwiek imprezie organizowanej przez Centrum (14% w Weekendzie z Historią oraz 7% w spektaklu edukacyjnym).

Na podstawie wyników przeprowadzonych badań podczas trzech różnych ofert kulturalno-edukacyjnych można stwierdzić, że dzieci z Poznania zwiedziły/widziały więcej miejsc w Poznaniu niż dzieci mieszkające poza miastem. Liczba odwiedzanych miejsc wzrasta z wiekiem.

Grupy szkolne spoza Poznania lub turyści indywidualni przyjechali nie tylko na spektakl, lekcje muzealne, warsztaty, ale także by zwiedzać miasto. Dzieci spoza województwa wielkopolskiego, które stanowią bardzo mały odsetek przyjezdnych, jako cel swojej wizyty zaznaczały także wizytę u rodziny. Udział w ofercie był prawdopodobnie atrakcją zaplanowaną przez rodzinę.

Dzieci spoza Poznania odpowiadały, że były w Poznaniu kilka lub wiele razy, prawdopodobnie mieszkają one w najbliższym sąsiedztwie miasta i były w nim wiele razy z rodzicami.

Dzieciom spoza Poznania podoba się pobyt w mieście, ponieważ mogą zobaczyć i skorzystać z wielu atrakcji, których brakuje w miejscu ich zamieszkania. Jest to dla nich miłe doświadczenie.

Na podstawie pytania o to: „Co dzieci zapamiętały z lekcji muzealnej, spektaklu, przechadzki?” można stwierdzić, iż poziom zapamiętanych informacji wzrasta z wiekiem dziecka. Im starsze dziecko, tym udzielane odpowiedzi są bardziej konkretne i dotyczą treści

historycznych. Młodsze dzieci (klasy I-III) zwykle udzielają odpowiedzi dotyczących formy danych zajęć a nie treści.

Pytanie: „Co zwiedziłeś/łaś w Poznaniu?” dzieci mogły odbierać jako „co widziałeś”, np. Ratusz dzieci mogły tylko widzieć podczas oglądania koziołków na wieży ratuszowej o godzinie 12.00; odpowiedź „muzeum” dzieci mogły zaznaczać ponieważ spektakl odbywał się w Muzeum Archidiecezjalnym i Muzeum Archeologicznym.

Ze względu na dużą liczbę dzieci, ograniczoną liczbę czasu i fakt, że dzieci z klas I-II miały trudności z samodzielnym wypełnieniem ankiety, można podejrzewać, że przy odpowiedzi na pytania dzieciom mogli pomagać rodzice.

Dzieci, które zaznaczyły, że nie podobały im się warsztaty, zwykle odpowiadały także, że nie lubią chodzić do muzeum. Także gdy dziecko zaznaczało, że nie lubi chodzić do muzeum deklarowało, że wcześniej nie było w żadnym innym muzeum w Poznaniu.

Natomiast na pytanie dotyczące tego co dziecko zapamiętało/nauczyło się podczas warsztatów, odpowiedzi dotyczyły zwykle zajęć plastycznych i były różne w zależności od omawianej tematyki.

Dla większości dzieci spektakl był bardzo emocjonującym przeżyciem, żywo reagowały na każdą zmianę dekoracji, z niecierpliwością i wielkim zainteresowaniem obserwowały zwroty akcji na scenie. W większości te ankietowane dzieci, którym nie podobał się spektakl, odpowiadały także, że nie lubią przedstawień teatralnych.

Na podstawie pięciu pytań, które dotyczyły spektaklu, można stwierdzić, że stopień zapamiętania informacji wzrasta wraz z wiekiem. Dzieci z klas IV-VI zapamiętują więcej, ponieważ informacje zawarte w spektaklu pokrywają się z wiedzą zdobytą na lekcjach historii. Dzieci z klas młodszych nie mają jeszcze takich informacji w swoim programie nauczania. Najrzadziej udzielaną poprawną odpowiedzią była data Powstania Wielkopolskiego, co wiąże się z tym, że wiadomości te wykraczają poza wymagania podstawy programowej dla edukacji wczesnoszkolnej. Na pytanie ogólne dotyczące tego, co dzieci zapamiętały ze spektaklu, większość odpowiedzi dotyczyła formy przedstawienia (muzyka, gra aktorów, rekwizyty), a nie treści i informacji zawartych w spektaklu.

Bardzo dobrym rozwiązaniem jest quiz historyczny na koniec spektaklu, w którym następuje natychmiastowe powtórzenie, uporządkowanie i sprawdzenie przekazanych wiadomości.

Przy odpowiedzi na pytania dotyczące spektaklu zdarzały się częste pomyłki np.: według dzieci budynek związany z Wilhelmem II to Pałac Cesarski (chodziło o Zamek Cesarski), godło Polski ustanowił Przemysław I (Przemysław II), autorem Mazurka Dąbrowskiego jest Henryk Dąbrowski (Józef Wybicki). Najwięcej poprawnych odpowiedzi dotyczyło imienia żony Mieszka I (Dąbrowka), prawdopodobnie dlatego, że były to informacje pojawiające się na początku spektaklu i dzieci były jeszcze skupione i słuchały uważnie.

Dzieciom podobało się zwiedzanie z przewodnikiem. Wykazywały duże zainteresowanie tym co mówił przewodnik, co miało swoje odzwierciedlenie w konkursach. Wiele dzieci poprawnie odpowiadało na zadawane pytania w zamian za co otrzymywały nagrody.

Jedynie trójka dzieci stwierdziła, że zwiedzanie z przewodnikiem im się nie podobało pisząc, że „jestem za mały”. Myślę, że mogło to mieć związek z faktem że dzieci te były z pierwszej klasy i dwugodzinny spacer mógł być dla nich zbyt długi i zbyt obfity w informacje historyczne, których na swoim etapie nauki mogły nie zrozumieć.

To co dzieci zwykle zapamiętały z przechadzek dotyczyło miejsc, które widziały w czasie jej trwania. Starsze dzieci z klas V-VI potrafiły udzielić bardziej konkretnych odpowiedzi związanych z tym o czym mówił przewodnik, np. potrafiły wymienić kilka faktów z legendy o koziołkach lub podać dokładną liczbę pokoi w Zamku Cesarskim.

Zakończenie

Dzieci w wieku szkolnym często odwiedzają przestrzenie historyczne miast, muzea lub inne instytucje kultury w czasie zajęć by wzbogacić lekcje teoretyczne o praktyczną konfrontację ich z rzeczywistością. Wizyta w muzeum, teatrze czy bibliotece może być pasjonującą przygodą, niepozbawioną walorów edukacyjnych. To właśnie dzieci mają najbardziej chłonne umysły, mogą przyswajać dużo nowych informacji i uczyć się nowych rzeczy. Takie zajęcia są cennym uzupełnieniem wiedzy zdobytej w szkole oraz ciekawą propozycją na inspirujące spędzanie wolnego czasu. W związku z tym należy zadbać właśnie o zapewnienie możliwości zdobywania przez nich wiedzy w ich najmłodszych latach w ciekawy i przyjemny sposób. Częste wizyty w różnych instytucjach czy wyjazdy mają pomóc dziecku w kształtowaniu umiejętności i chęci aktywnego uczestnictwa w kulturze. Za to przygotowanie odpowiadają rodzice i placówki dydaktyczne.

Na podstawie zebranych materiałów i przeprowadzonych badań zauważyłam, że w czasie lekcji muzealnych dzieci miały możliwość uczestniczenia w pokazach praktycznych, eksperymentach oraz miały okazję pracować z zabytkiem, natomiast w czasie warsztatów mogły wykorzystać wiedzę zdobytą na lekcji. Forma warsztatów, czyli możliwość stworzenia przez dziecko własnego dzieła, ma duży wpływ na dalszy rozwój artystyczny dziecka. Dziecko w poszukiwaniu nowych inspiracji będzie chciało odwiedzać muzea, galerie by podziwiać sztukę innych artystów, która pobudzi je do dalszych twórczych działań artystycznych. Przeprowadzone badania pokazały, iż taka forma zajęć podoba się dzieciom. W swoich odpowiedziach podkreślały, że mogły dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy, a elementem, który najczęściej zapadał dzieciom w pamięci były prace plastyczne wykonywane w czasie warsztatów.

Spektakl edukacyjny okazał się świetną zabawą dla dzieci, w czasie której mogły uczyć się historii miasta. Jak podkreślają sami twórcy spektaklu, ma on być zachętą do nauki historii. Przedstawienie może być świetną zapowiedzią podejmowanych dopiero w przyszłości na lekcjach historii tematów, może być podsumowaniem już omówionych zagadnień lub może uzupełniać aktualnie omawiane na lekcjach zagadnienia. Jest to uzależnione od tego na jakim etapie nauczania znajduje się dziecko uczestniczące w spektaklu. Tę zależność pokazały przeprowadzone badania. Dla dzieci z klas I-III informacje zawarte w spektaklu były zupełnie nowe, co można wywnioskować na podstawie małego stopnia udzielanych odpowiedzi dotyczących treści przedstawienia. Dzieci z klas IV-VI częściej udzielały poprawnych odpowiedzi, choć pewne informacje także były dla nich nowością co skutkowało brakiem poprawnej odpowiedzi na pytanie. Poprawność odpowiedzi wiąże się także z indywidualnymi możliwościami dziecka do zapamiętywania przekazanych informacji. Spektakl także pokazał, że dzieci są bardzo spostrzegawczymi obserwatorami. Może nie pamiętają konkretnych faktów, dat lub nazwisk, ale pamiętają jak dana postać była przedstawiona, z jakim atrybutem.

Ostatnią ofertą, która była przedmiotem moich badań, były przechadzki po mieście z przewodnikiem organizowane dla rodzin z dziećmi. Przeprowadzone badania pokazały, podobnie jak w poprzednich dwóch przypadkach, iż ta forma oferty także podoba się dzieciom, jednak nie wszystkie informacje są możliwe do zapamiętania przez wszystkich uczestników przechadzek. Dzieci są bardzo specyficzną grupą turystów. Podczas oprowadzania przewodnik musi zawsze pamiętać, że nie mówi do dorosłych osób lecz do dzieci 7-12 letnich. Wiadomości muszą być przekazywane przez przewodnika w sposób łatwy i zrozumiały dla tych najmłodszych odbiorców. Trzeba pamiętać, że dzieci mimo szybkiego przyswajania informacji, szybko się nudzą i rozpraszają, co można było łatwo zaobserwować. Dla dzieci z klas I-II dwugodzinna przechadzka była zbyt długa. Po godzinie oprowadzania dzieci zaczynały tracić zainteresowanie. W takim przypadku bardzo dobrym rozwiązaniem zastosowanym przez przewodnika była próba podtrzymania uwagi za pomocą konkursu.

Dziecko nie posiada tych cech, które charakteryzują turystę kulturowego sensu stricte, może jednak posiadać pewne cechy, które pozwolą mu być „dziecięcym turystą kulturowym”. Za kształtowanie tych predyspozycji odpowiadają rodzice i placówki szkolne, które także mają za zadanie motywować dziecko do uczestnictwa w turystyce i różnego rodzaju ofertach edukacyjnych. Mały turysta nie przejawia wewnętrznych motywów kulturowych, może jedynie wyrażać radość i żywe zainteresowanie wycieczką, ale to szkoła decyduje o rodzaju i formie podróży i dziecko tak naprawdę nie ma wyboru, uczestniczyć musi. Taki turysta nazywany jest w ministerialnym *Raporcie o Stanie i Zróżnicowaniach Kultury Miejskiej w Polsce* [2009, ss. 36-37] „etatowym” odbiorcą kultury wysokiej lub „dzieckiem z autobusu”.

Cechy, które według mnie charakteryzują „dziecięcego turystę kulturowego” (warto takie pojęcie wprowadzić) są następujące: chętnie uczestniczy w wycieczce, podczas podróży żywo interesuje się wszystkim, co je otacza, angażuje się w wyjazd przez uważne słuchanie, zadaje pytania, gdy np. czegoś nie rozumie, chętnie wykonuje zadania powierzone w czasie warsztatów. Posiadanie owych cech przez dziecko może zadecydować także o tym, że w przeszłości stanie się ono turystą kulturowym sensu stricte.

Idealnie w prezentowany w niniejszym artykule problem różnicy między turystą kulturowym, a określanym przez mnie „dziecięcym turystą kulturowym”, wpisuje się wypowiedź W. Kłosowskiego, prezentowana w artykule opublikowanym w *Poznańskim Informatorze Kulturalnym, Sportowym i Turystycznym „IKS”* [2012:7]: Istotą tego, co się we współczesnej kulturze dzieje, jest właśnie powrót do uczestnictwa rozumianego jako żywy, aktywny udział człowieka w tych obszarach życia, które on sam odczuwa jako „kulturę” (i w tym sensie są one dla niego ważne), nie zaś tylko w tych obszarach, które za „ważne” i „kulturalne” uznało społeczeństwo. [...] Uczestnictwo rozumiane w powyższy sposób nie jest łatwe do uchwycenia ilościowego, bo polega na własnym wyborze z pola kultury. W tym znaczeniu – być zawieszonym autokarem wraz z całą klasą do muzeum to bynajmniej nie uczestnictwo, ale jego pozór, dobrze wyglądający w statystyce, ale jałowy społecznie. „Dzieci z autobusu” – ta najłatwiejsza w obsłudze kategoria odwiedzających różne instytucje kultury – musiałaby najpierw być aktywnie zainteresowana spotkaniem z kulturą proponowaną przez instytucje, do których są wożone. Uczestnictwo, o które nam chodzi, zakłada bowiem świadomy wybór, akt woli: tak, chcę w tym wziąć udział.

Słowa W. Kłosowskiego są jak najbardziej słuszne, jednak myślę, że dzieci muszą być najpierw „wsadzane” przez szkoły do tego autobusu by mogły poznać kulturę, gdyż same tego nie zrobią. Jednak gdy szkoła i rodzina utrwala w dzieciach nawyk „korzystania” z kultury, pozwoli to na kształtowanie się emocji dziecka wobec kultury, a ono samo będzie odczuwało potrzebę uczestniczenia w kulturze i powie: „tak, chcę w tym wziąć udział”.

Bibliografia

- Raport o Stanie i Zróżnicowaniach Kultury Miejskiej w Polsce 2009, Warszawa;
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 8 listopada 2001 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki krajoznawstwa i turystyki (DZ.U. Nr 135 z dnia 26 listopada 2001 roku poz. 1516);
- Bieńczyk G. 2003, *Krajoznawstwo i jego związki z turystyką*, WSE, Warszawa;
- Bochenek M. 2008, *Turystyka w edukacji dzieci i młodzieży*, AWF w Warszawie, Biała Podlaska;
- Bosiacki S., Śniadek J. 2004, *Metodyka i technika obsługi ruchu turystycznego*, AWF w Poznaniu, Poznań;
- Buczowska K. 2008, *Turystyka kulturowa. Przewodnik metodyczny*, AWF w Poznaniu, Poznań;
- Buryan P., Ohde A.D., *Polskie grupy turystyczne w Poznaniu* [w:] Mikos von Rohrscheidt A. (red.) 2011, *Obcy w Poznaniu. Historyczna metropolia jako ośrodek turystyki kulturowej*, KulTour.pl, Poznań, Proksenia, Kraków;
- Dąbrowski A., Rowiński R., *Bariery i zakres uczestnictwa dzieci i młodzieży ze szkolnych kół krajoznawczo-turystycznych PTTK w turystyce – w świetle wyników badań* [w:] Kazimierczak M (red.) 2007, *Turystyka i podróżowanie w aksjologicznej perspektywie*, AWF w Poznaniu, Poznań;
- Denek K. 2000, *W kręgu edukacji, krajoznawstwa i turystyki w szkole*, Eruditus, Poznań;
- Denek K. 1997, *Wycieczki we współczesnej szkole*, Eruditus, Poznań;
- Drogosz M. 2009, *Krajoznawstwo i turystyka w szkołach i placówkach oświatowych*, ABC – Wolters Kluwer, Warszawa;
- Gracz J., Sankowski T. 2001, *Psychologia w rekreacji i turystyce*, AWF w Poznaniu, Poznań;
- Kamel M. 2012, *Turystyka kulturowa dzieci szkolnych na przykładzie miasta Poznania*, praca magisterska, Wydział Turystyki i Rekreacji AWF w Poznaniu, Poznań;
- Kamel M., Stefanik M. 2010, *Filmowy szlak zagranicznych plenerów, miejsc i obiektów po Polsce – projekt markowego produktu turystyki kulturowej*, praca licencjacka, Wydział Turystyki i Rekreacji AWF w Poznaniu, Poznań;
- Kłosowski W. 2012, *Kij w mrowisko*, Poznański Informator Kulturalny, Sportowy, i Turystyczny „IKS”, nr 5 (248)/2012, Wydawnictwo Miejskie Poznania;
- Kowalczyk A. 2002, *Geografia turystyki*, PWN, Warszawa;
- Łaciak J. 2005, *Aktywność turystyczna dzieci i młodzieży w 2004 roku*, Instytut Turystyki, Warszawa;
- Łobożewicz T. 1996, *Turystyka dzieci i młodzieży szkolnej*, AWF w Warszawie, Warszawa;
- Mikos von Rohrscheidt A., *Nowoczesne trasy miejskie jako forma prezentacji historii i kultury oraz oferta turystyczna* [w:] Stasiak A. (red.) 2009, *Kultura i turystyka. Wspólnie zyskać*, WSTH, Łódź;
- Podemski K., *Od zakazu opuszczania Domu do nakazu dialogu z Innym. Ewolucja etyki podróżowania* [w:] Kazimierczak M. (red.) 2007, *Turystyka i podróżowanie w aksjologicznej perspektywie*, AWF w Poznaniu, Poznań;
- Raport o Stanie i Zróżnicowaniach Kultury Miejskiej w Polsce*, 2009, praca zbiorowa, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa;
- Segmentacja psychograficzna – psychograficzne portrety konsumentów*, „Pentor” www.pentor.pl, z dnia 29.02.2012 r.;
- Szymański S. 1978, *Wycieczki szkolne do zabytków kultury*, WSiP, Warszawa;
- Turos L. 1996, *Turystyka i edukacja*, Ypsilon, Warszawa;
- Turos L. 2004, *Turystyka i odkrywanie wartości „małej ojczyzny”*, WSP, Warszawa;

Cultural Tourism of School Children

Key words: cultural tourism, tourism of school children, tourist activity, “cultural tourism of children”, “being a tourist in your own town”

. Cechy, które posiada dziecięcy turysta kulturowy pozwolą mu w przyszłości stać się turystą kulturowym sensu stricto.

Abstract: The author of the article tries to present the differences existing between a cultural tourist – child and a cultural tourist – adult. The objective of the article is also an attempt to create a profile of “a child cultural tourist”. To answer the following question: Can children be called typical cultural tourists, and can the tourism they participate in be called cultural tourism?, a survey was conducted among children from primary school grades 1-6 (ages 7-12), participating in three chosen cultural offers in the city of Poznań – both in school groups and individually. The results of the research show that children are motivated to participate in tourism and in different forms of educational offer by their parents and schools. Moreover, the level of information remembered by children participating in the offers rises with the children’s age. The obtained results allow the author to state that children age 7-12 have some features, which allow us to call them “child cultural tourists”, nonetheless they differ from the features of adult cultural tourists. Furthermore, those features will help them in future become cultural tourists sensu stricto.